

Sygn. akt VIII Gz 278/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Artur Fornal (spr.)

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SO Marek Tauer

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) z **siedzibą w K.**

przeciwko: **K. P.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zawarte w punkcie IV wyroku z dnia 3 października 2018 r., sygn. akt VIII GC 1449/17

p o s t a n a w i a:

1. zmienić postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy zawarte w punkcie IV. (czwartym) wyroku w ten sposób, że:

a) zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.176,88 zł (dziesięć tysięcy sto siedemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

b) nakazać zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – poprzez Oddział Finansowy Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 1.001 zł (tysiąc jeden złotych) tytułem nienależnej części opłaty od pozwu;

2. oddalić zażalenie w pozostałej części;

3. zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Wiesław Łukaszewski Artur Fornal Marek Tauer

Sygn. akt VIII Gz 278/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2018 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 56.003,85 zł wraz z odsetkami, oddalił powództwo w zakresie kwoty 1.000 zł, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, a ponadto – w punkcie IV wyroku – orzekł o kosztach procesu zasądzając od pozwanej na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 3.968 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach Sąd pierwszej instancji wskazał, że oparł je o treść art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym zachodziły podstawy o włożenia na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, w sytuacji gdy

powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. W zakresie, w jakim powód cofnął powództwo ze względu na wpłaty dokonane przez pozwaną już po dacie złożenia pozwu, pozwaną należało traktować jako stronę przegrywającą proces. Powód był więc stroną przegrywającą jedynie w nieznaczej części, w jakiej nie cofnął powództwa, a dotyczyło to tylko ostatniej wpłaty w wysokości 1 000 zł. W ocenie Sądu powód mógł zatem żądać od pozwanej zwrotu uiszczonych na etapie elektronicznego postępowania upominawczego opłaty sądowej w kwocie 988 zł, opłaty uzupełniającej od pozwu w kwocie 2 963 zł, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, która opiewa na kwotę 17 zł. W sumie dało to zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 968 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zażalenie na powyższe postanowienie o kosztach złożył powód. Orzeczeniu temu zarzucił naruszenie art. 98 § 1-3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804) – w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, tj. w dniu 30 września 2016 r. – poprzez ich niezastosowanie skutkujące brakiem zasądzenia na rzecz powoda całości należnych mu kosztów procesu tj. kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł., kwoty 51 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw w sprawie, kwoty 3.951 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, a także kwotę 9,88 tytułem opłaty e- card (tj. łącznie kwoty 11.211,88 zł).

Powód wniósł o zmianę ww. postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznej kwoty 11.211,88 zł tytułem kosztów procesu oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że zwrot należnych mu kosztów powinien obejmować także koszty zastępstwa prawnego wynoszące 7.200 zł. Ponadto Sąd nie zasądził również zwrotu wszystkich opłat skarbowych od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 51 zł oraz opłaty e-card w kwocie 9,88 zł.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana domagała się jego oddalenia jako bezpodstawnego. Podniosła, że w jej ocenie Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął o kosztach procesu dochodząc do przekonania na podstawie całokształtu okoliczności, że można odstąpić od obciążenia pozwanej kosztami procesu. Pozwana zwróciła uwagę, że jest osobą samotnie wychowującą dwójkę dzieci, a chociaż pracuje to ma problemy ze zdrowiem, sam zaś proces był dla niej ogromnym przeżyciem. W tej sytuacji względy słuszności sprzeciwiają się obciążeniu pozwanej kosztami. Pozwana podniosła, że uzgodniła z powodem dalszą spłatę swoich zobowiązań i uiściła już na jego rzecz kwotę 49.988,97 zł. Obecnie pozwana nie ma już zobowiązań wobec powoda, a jedynie względem rodziny i najbliższych, którzy pomogli jej w spłacie zadłużenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (art. 98 § 2 k.p.c.). Z kolei do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego fachowego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.). Przy tym, w myśl art. 109 § 2 k.p.c. orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, Sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności

podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

W świetle powyższej regulacji należy wskazać, iż przy orzekaniu o zwrocie kosztów procesu sąd winien kierować się zasadą zwrotu kosztów koniecznych, celowych, a zarazem rzeczywiście poniesionych i mieszczących się w granicach prawa, wyznaczonych przez stawki minimalne, ustalone w zależności od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, orzekając stosownie do art. 98 k.p.c. oraz art. 109 k.p.c. i uwzględniając jednak tylko wynagrodzenie jednego pełnomocnika. Zgodnie z ugruntowaną doktryną i linią orzeczniczą przyjmuje się, iż zasady ustalania zwrotu kosztów procesu określone w art. 98 § 2 i 3 k.p.c. wzajemnie się wykluczają (tak np. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniach z dnia 17 października 2018 r., V AGz 188/18 i z dnia 26 listopada 2018 r., V AGz 216/18, niepublikowane)

Wobec tego w świetle okoliczności sprawy, i przy zastosowaniu prawidłowo przez Sąd pierwszej instancji reguły obciążenia całością kosztów strony której przeciwnik uległy tylko co do nieznaczej części swego żądania (art. 100 zd. 2 k.p.c.) powód ma prawo do zwrotu kosztów procesu na które składa się: wynagrodzenie i wydatki jedynie jednego pełnomocnika (radcy prawnego) oraz zwrot opłaty od pozwu. Należy zgodzić się z powodem, iż przy zwrocie kosztów niniejszego procesu należało uwzględnić wynagrodzenie ustanowionego przez niego pełnomocnika będącego radcą prawnym (k. 31 akt) w wysokości 7.200 zł, tj. z zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804), tj. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, co nastąpiło w dniu 30 września 2016 r. (zob. k. 5 akt; por. § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych [Dz.U. z 2016, poz. 1667]), a także jedynie jedną opłatę skarbową od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, oraz wydatku związanego z uiszczeniem prowizji e-Card w kwocie 9,88 zł (skoro sprawa podlegała pierwotnie wniesieniu i opłaceniu w elektronicznym postępowaniu upominawczym). Do kosztów procesu podlegających zwrotowi należało również zaliczyć opłatę sądową od pozwu, jednak nie w kwocie 3.951 zł, jak o to wnosił powód, lecz w kwocie 2.950 zł. W związku bowiem, że sprawdzeniem w niniejszej sprawie z urzędu wartości przedmiotu sporu i ustaleniem jej na kwotę 59.000 zł – co nastąpiło postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 12 kwietnia 2017 r. (k. 60 akt) – to ta kwota powinna stanowić podstawę ustalenia opłaty należnej od pozwu, a w konsekwencji także tej części kosztów procesu, której zwrotu może domagać się powód (art. 19 § 1, art. 25 i 26 k.p.c. w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 300 ze zm. – dalej jako „u.k.s.c.”). Natomiast o zwrocie powodowi różnicy pomiędzy opłatą od pozwu należną, a pobraną od tej strony – wynoszącą kwotę 1001 zł – Sąd obowiązany był orzec z urzędu na podstawie art. 80 ust. 2 i 3 u.k.s.c.

W ocenie Sądu odwoławczego żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia nie mogły mieć natomiast okoliczności podnoszone przez pozwaną w odpowiedzi na zażalenie. Przede wszystkim w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana powoływała już okoliczność związane ze swoją sytuacją życiową, w tym także stanem rodzinnym i majątkowym (zob. k. 87-90 akt), które nie zostały jednak ocenione przez ten Sąd jako „wypadek szczególny” uzasadniający, w myśl art. 102 k.p.c. odstępienie – w całości lub w części – od obciążenia powódki kosztami procesu należnymi przeciwnikowi. Odstąpienie od obciążenia kosztami na tej podstawie ustawodawca pozostawił każdorazowo swobodnej ocenie sądu orzekającego w danej sprawie, przy czym powinno to nastąpić wyłącznie wyjątkowo, w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775). Odmowy zaś obciążenia kosztami przegrywającego na tej podstawie nie może uzasadniać sam fakt wcześniejszego zwolnienia strony od kosztów sądowych w toku procesu, a w konsekwencji wyłącznie trudna sytuacja finansowa, czy też stan majątkowy skutkujący czasowym brakiem możliwości ich wyegzekwowania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, LEX nr 949023 oraz uzasadnienie postanowienia tego Sądu z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013).

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 i 386 § 1 w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. : Dz.U. z 2018, poz. 265). Skoro zaś skarżący „wygrał” postępowanie zażaleniowe w ok. 86 %, przy wynagrodzeniu dla pełnomocnika w kwocie 450 zł oraz opłacie od zażalenia w kwocie 73 zł (tj. przy łącznych kosztach 523 zł), należy się z tego tytułu kwota wynosząca w przybliżeniu 450 zł ( $523 \times 0,85$ ). Wyjaśnić natomiast należy, że skoro przedmiotem zaskarżenia były wyłącznie koszty postępowania to ich wartość, a nie wartość przedmiotu sporu w sprawie, stanowić musiała podstawę dla ustalenia wysokości kosztów postępowania zażaleniowego (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 r., III CZP 23/12, OSNC 2013, nr 1, poz. 4).

Wiesław Łukaszewski Artur Fornal Marek Tauer